



**LIST REKTORA UNIWERSYTETU PAPIESKIEGO
JANA PAWŁA II W KRAKOWIE
NA DRUGI DZIEŃ ŚWIĄT WIELKANOCNYCH 2021 ROKU**

Umiłowani, Siostry i Bracia!

Cale Paschalne Triduum prowadziło nas przez mękę, śmierć do zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. To znaczy, że kierunek naszej liturgicznej modlitwy zmierzał jak zawsze w stronę nadziei. Dziś w Dziejach Apostolskich słyszymy, że prawdę o zmartwychwstaniu głosił i potwierdzał Piotr. Mówił o tym, że Jezus Nazarejczyk został zabity, *lecz Bóg wskrzesił Go zerwawszy więzy śmierci*. I wyrażał też swoją wiarę, mówiąc: *jesteśmy tego świadkami* (Dz 2, 22. 32). To właśnie tej prawdy doświadczamy w ewangelicznej scenie, gdy Zmartwychwstały ukazuje się niewiastom i mówi do nich *Witajcie! (...) Nie bójcie się* (Mt 28, 8-15). Poleca też powiedzieć o tym swoim uczniom, aby mieli nadzieję. Psalmista także dzisiaj prowadzi nas do zaufania Bogu: *(...) strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem* (Ps. 16, 1b). Tak więc zmartwychwstanie Chrystusa prowadzi nas do nadziei. Ta nadzieja jest oparta na przekonaniu, że my także kiedyś zmartwychwstaniemy, że osiągniemy wieczne szczęście w niebie. Skoro więc taka jest treść przeżywanych świąt Zmartwychwstania Pańskiego, zatrzymajmy się nieco nad tą boską cnotą nadziei.

Chrześcijanin to człowiek, który pokłada nadzieję w Bogu. Wiemy, że na Bogu oparta *nadzieja zawieść nie może* (Rz 5, 6). Samo też imię Boga jest źródłem nadziei (zob. Mt 12, 21). To właśnie On sam jest owym źródłem (zob. Kol 1, 27). Właśnie w *nadziei jesteśmy zbawieni* (Rz 8. 24). Dlatego wierzymy, że żyjąc według bożych przykazań, mamy *we wszystkim pokładać nadzieję* (1 Kor 13, 7). Toteż modlimy się o to, aby Bóg dał nam światłe oczy serca, abyśmy widzieli, *czym jest nadzieja naszego powołania* (Ef 1, 18). Nasze codzienne życie powinno więc być nieustannym czuwaniem i oczekiwaniem na spotkanie Pana. Powinno być czuwaniem aktywnym i twórczym. To jest właściwe zachowanie wynikające z nadziei. Spełnieniem nadziei chrześcijanina jest dostąpienie zbawienia. A skoro Jezus Chrystus jest nadzieją dla człowieka i dla świata, bo przez swoje zmartwychwstanie daje

nam prawdziwą nadzieję, dzięki czemu w każdej życiowej sytuacji mamy - jako uczniowie Chrystusa - być zawsze gotowi *do obrony wobec każdego, kto domaga się od nas uzasadnienia tej nadziei, która w nas jest* (zob. 1 P 3, 15). Niezwykle ważna jest także perspektywa nadziei w codziennym naszym życiu. Ona wiąże się z *Bogiem bogatym w miłosierdzie* (Ef 2, 4). Otóż - dla każdej i każdego z nas - istnieje zawsze nadzieja nawrócenia. Nadzieja powrotu do Boga i do życia w Nim i z Nim. To oznacza zanurzenie się w morzu miłosierdzia Boga. Wówczas, zostawiając grzech i brud codzienności, wychodzimy umocnieni i odzyskujemy nadzieję, aby przynosić błogosławione owoce łaski bożej nam danej. Zawsze więc istnieje nadzieja powrotu do Boga i do Kościoła, nadzieja, która chroni od rozpacz i pustki. Dzisiaj, gdy słyszymy o odejściach z Kościoła; gdy doświadczamy zła, a często możemy się czuć wobec niego bezradni; gdy brakuje nam już cierpliwości wobec nieustępliwej pandemii; gdy umierają nasi bliscy, często w samotności; właśnie teraz, gdy tak trudno o nawrócenie, my - jako chrześcijanie - winniśmy być świadkami Zmartwychwstania naszego Pana. Ono zmienia całkowicie ogląd świata i nadaje mu prawdziwy sens. Nasze świadectwo jest tu najbardziej potrzebne, tak jak kiedyś potrzebne było świadectwo Piotra. Kiedy na jednej z lekcji dla dzieci głuchoniemych katecheta tłumaczył znaczenie Triduum Paschalnego, zgłosiła się mała Ania. I posługując się językiem migowym zaczęła mówić: *Ja wiem, Pan Jezus dźwigał krzyż, został zabity i po trzech dniach...* i tu zabrakło jej słów, po czym zakończyła: *Po trzech dniach była wiosna!* Tak, Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa jest jak wiosna, bo oznacza nową nadzieję - prawdziwe życie.

Moi drodzy, Siostry i Bracia!

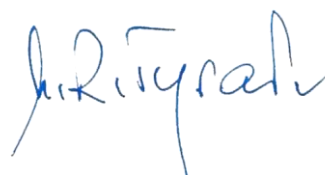
Jan Paweł II, patron naszego Uniwersytetu, był człowiekiem nadziei i zapewne dlatego 17 sierpnia 2002 roku w krakowskich Łagiewnikach zawierzył cały świat Bożemu Miłosierdziu. I za św. s. Faustyną powtórzył: *Nie ma dla człowieka innego źródła nadziei, jak miłosierdzie Boga* (Jan Paweł II, homilia podczas konsekracji bazyliki Bożego Miłosierdzia, Kraków 2002). Zaraz po akcie zawierzenia papież przyjechał na miejsce budowy Kampusu Uniwersytetu jego imienia, aby to miejsce pobłogosławić i wskazać kierunek dalszego działania.

Powołanie i zadania naszej uczelni określają słowa rozesłania apostołów: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody* (Mt 28,19). Idąc za myślą swojego Patrona, Uniwersytet Papieski stawia sobie za cel misję podążania ewangeliczną drogą nadziei. Albowiem *Szczególną inspiracją dla Uniwersytetu jest postać św. Jana Pawła II, który wskazywał na potrzebę*

„posługi myślenia”, a swoimi czynami i osiągnięciami wykazał, jak wielką rolę może ona odegrać w życiu Kościoła i świata (misja UPJPII, 2021). Posługa myślenia bowiem zawsze budzi nadzieję i prowadzi ku przyszłości. To właśnie dlatego działający na Uniwersytecie Ośrodek Badań nad Myślą Jana Pawła II oraz katedry Antropologii Teologicznej i Karola Wojtyły, a także wielu pracowników naukowych naszej uczelni prowadzi wykłady, wydaje publikacje, propagując nauczanie świętego Papieża. Od nowego roku akademickiego dla wszystkich studentów pierwszego roku zostanie wprowadzony wykład „Jan Paweł II”. Wszystko dlatego, by budzić nadzieję w dzisiejszym świecie, także poprzez posługę myślenia, której uczył Karol Wojtyła.

Podjmując powyższe zadania, mamy świadomość, że nie wypełnimy ich bez Waszej duchowej i materialnej pomocy. Dlatego za każdą okazaną nam pomoc wyrażamy serdeczną wdzięczność i zapewniamy o modlitwie w Waszej intencji. Dokonuje się ona poprzez celebrację Mszy św. za wszystkich ofiarodawców Uniwersytetu w kościele św. Marka w Krakowie - każdego 8. dnia miesiąca za zmarłych, a każdego 17. dnia miesiąca za żyjących.

W imieniu wszystkich pracowników, studentów i doktorantów Uniwersytetu Papieskiego, proszę, przyjmijcie życzenia, niech w te święta Wielkiej Nocy nie zabraknie nikomu z Was nadziei, która - na Bogu oparta - pomaga żyć tu i teraz, w takich warunkach i w takiej sytuacji życiowej, w jakiej się znajdujemy, pozwala ufnie patrzeć w przyszłość. Mając taką perspektywę, jaką daje nam Zmartwychwstały, nie poddajemy się i nie wątpimy. Nasze serca przepelnia nadzieja. Nadzieja, która nas nie zawiedzie, bowiem opiera się na trwałym fundamencie, jakim jest sam Bóg! Tej autentycznej nadziei Wszystkim Wam życzymy. *Alleluja! Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał!*



ks. prof. dr hab. Robert Tyrła, rektor UPJPII

Kraków, 5 kwietnia 2021 roku

II dzień świąt Wielkanocnych